

# GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N<sup>ro</sup>. 50.

1. Maia 1822.

## Wiadomości krajowe.

*Ze Lwowa.* — N. Pan najwyższą uchwałą z d. 24. Marca r. b. raczył Józefowi Winawarter, Professorowi prawa cywilnego przy Uniwersytecie Lwowskim, ze względu położonych zasług nadadź tytuł C. K. Rady z uwolnieniem od tacy.

Dostrzegacz Austriacki z d. 20. Kwietnia zawiera:

»Upoważnieni jesteśmy oświadczyć, że wiadomość umieszczona w Gazecie powszechnej (Niemieckiej) z d. 15. Kwietnia, pod artykułem: *Z nad brzegów Dunaju z d. 12. b. m.* tak co do terazniejszych rozporządzeń W. Porty, jak względem mniemaney treści układów F. Tatiszewa w Wiedniu, jest od początku, aż do końca, bezzasadnem znowieniem.»

Kurs Wiedeński z dnia 18go Kwietnia: Obligacje długa Stanu 5 procentowe w M. K. 74 1/8 — Obligacje na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. 92 1/2 — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1821, za 100 ZR. w M. K. — Obligacje bankowe Wiedeńskie 2 1/2 proc. w M. K. — Kurs na Augsburg za 100 Kurr. — Uso. — Moneta konwencyjna za 100, 249 7/8. — Akcje bankowe, jedna po 661 M. K.

## Wiadomości zagraniczne.

### Brazylia.

Gazety Londyńskie umieściły jeszcze następujące doniesienia z Rio-de-Janeiro, datowane pod d. 28. Stycznia:

»Już nikt nie wątpi, że Naród ogłosi Jego Królewicowską Mość Xięcia Rejenta Królem niepodległym Brazylji i wszystkich innych prowincy. Jak słychać, Perna mbuko oświadczyło, iż, jeżeli Don Pedro Alcantara w Brazylji pozostanie, natenczas przewyżkę dochodów krajowych, tutaj a nie do Lizbony odsęłać będzie.»

»Deputacyja wyprawiona do Xięcia, złożyła mu adres poselstwa w d. 8. b. m. w spo-

sobie nayprzyzwoitszym. Nie było w orszaku żadnego wojskowego, ani z Europeyczyków, ani Brazyljczyków. Cała Deputacyja składała się z mieszkańców nayznakomitszych, naymożniejszych i naywięcey wpływu mających. Widok ten musiał zaiste podobać się bardzo wszystkim cudzoziemcom tu przebywającym, których los kraju naszego obehodzi. Terazniejszy tu pobyt Królewica, uważać można iako zakład pojednania się Prowincy, a ztąd nadzieję mieć stopniowego ożywienia się handlu.»

Oto jest urzędowe ogłoszenie odpowiedz. Królewica, przez miasto Camara:

»Senat w Camara poczytuie za powinność swoją oznaymić Ludowi tegoż miasta, że dziś w południe złożył Jego Królewic. Mcl, Xięciu Rejentowi Brazyljskiemu przedstawienie, na które Jego Królewic. Mość zezwolił raczył dawszy następującą odpowiedz:

»Przekonany, iż obecność osoby moiey w »Brazylji, dla dobra całego Narodu Portu »galskiego jest potrzebną, a nawet, że niektóre »prowincyje życzeniem swoim tego wymaga »ją; wstrzymam mój wyjazd, dopóki Stany i »N. Pan, mój dostoiny Oyciec o tém, co zaszło, »dckładnie uwiadomieni, przedmiotu tego pod »rozważę nie wezną.»

»Do uzupełnienia swietności dnia tego, Senat całemu Ludowi zaleca, aby teraz po pilnych pracach swoich wypoczął i potrzebne urządzenia zostawił staranności Rządu; przeciwném albowiem postępowaniem, możnaby tylko sprowadzić nieład i zamieszanie, zte; od którego Lud pragnie bydź wolnym.»

Rio-de-Janeiro d. 9. Stycznia 1822.

Jose Martin Rocha.

»Mieszkańców S. Paulo, którzy grożą zago »szczeniem do nas, porównywaią niektórzy z dzi »kiem Czerokeezami. Adres ich Rady do Kró »lewica przez Wiceprezydenta de Andrada e »Silva podpisany i w naszym gazecie rządowey pod d. 8. b. m. umieszczony, pomimo za ży »wych i sofistycznych wyrazów, jest wręście do »brego układu. W gazecie pomienioney czytamy na ten adres następującą odpowiedz:



»Jego Królewic. Mość Xiążę Rejent, przez Sekretarza Stanu w tém Królestwie, rozkazał oznaynić tymczasowemu Rządowi prowincyi S. Paulo: iż adres iego z d. 24. Grudnia odebrał właśnie w chwili odchodzący poczty da Lizbony. Jego Królewic. Mość zatem postać go Królowi dla przełożenia onegoż na Kongresie narodowym, po którego mądrości, spodziewa, się prędkiego zarządzenia potrzebom Brazylji środkami, iakie sama dla dobra swojego nieodzownemi uzna, a które równie zmierzają będą do ustalenia między obu Królestwami iedności, dla powszechnego dobra Monarchii tak potrzebny a przez Jego Królewic. Mość tak gorąco upragniony. W pałacu Rio-Janeirskim d. 4. Stycznia 1822.«

Francisco Jose Vieira.

### Hiszpania.

Z Madrytu d. 27. Marca. — Do Kadyxu przybyli wszyscy Urzędnicy Królewscy z Limy. Od chwili zajęcia Peru wszczęły się iakieś nieporozumienia między Jenerałem San Martin i Lordem Cochrane; ostatni udał się do Guayaquil.

Xiążdz Moreno pisał do iednego ze swoich przyjaciół, prosząc go najusilniey, aby ogłosił, że wieść o iego śmierci jest fałszywa, że jest żywy i zdrow i że wkrótce na postrach nieprzyjaciół Boga i Króla, na scenie walki ukazuje się.

Na posiedzeniu 24. podany był projekt względem środków utrzymania spokojności publicznej w całym Królestwie, złożony z sześciu artykułów; z tych pięć pierwszych ze znacznymi odmianami przyjęto, a ostatni odrzucono.

Z tamtąd d. 28. Marca. — Dnia 24. b. m. było tu nieiaki zaburzenie na ulicy Palma. Kilku ludzi zaczęło wydawać okrzyki: »Niech żyje Król samowładny!« Niech żyje gwardya! a Konstytucya niech zginie! Otoczyła ich wkrótce znaczna liczba mieszkańców, i rzuciła się na nich. Nieiaki Coto, naczelnik stronników przeciwnych Konstytucyi, został śmiertelnie raniony; innych wzięto do więzienia.

Nieszczęśliwe wypadki w Pampelunie, w których ieden Officer, 4 żołnierzy, i 2 cywilnych utraciło życie, a 24 zostało ranionymi, przypisują nieroztropności licznie zgromadzonego tam woyska i zagrzanego trunkiem przy obiedzie. Gdyby Jenerałowi Lopez Banos nie odictó dowództwa w Nawarze, nie przyszłoby zapewne do tego; teraz zaś; kiedy jest przywołany, spodziewać się można zupełnej spokojności.

Jenerał Quiroga pojedynkował się d. 26. b. m. z Deputowanym Moreno Guerra i pierwszy wystrzelił, ale umyślnie na powietrze. Pozwolił potem przeciwnikowi użyć szpad. Sekundanci pogodzili walczących.

Do Kadyxu zawinęła z Callao fregata, na której było przeszło 300 Officerów i urzędników Hiszpańskich, którzy po oddaniu tej twierdzy powstańcom południowo-Amerykańskim, opuścili Peru.

### Wielka Brytania i Irlandya.

Z Londynu d. 6. Kwietnia. — Na onegdajszym posiedzeniu Dyrektorów Kompanii Wschodnio-Indyjskiej, obrano Pułkownika Walker Wielkorządcą wyspy S. Heleny. Rękodzielnie w Manchester są bardzo czynne; używają w nich nowych machin. Rękodzielnie w Glasgowie są także w kwitującym stanie.

Arcey-Bishop Yorkski zmniejszył o 15 odsetka należność, iaka mu się od dzierżawców należała.

W obu Izbach Parlamentu nie ważnego nie zaszło. Pan Bennet zdał sprawę imieniem Kommissyi rolniczej. Margrabia Londonderry (Lord Castlereagh) oświadczył: »Wszyscy mieszkańcy kraju wiedzą bardzo dobrze, iż bankructwo narodowe byłoby równie szkodliwem dla tych, którzyby się ztąd spodziewali zysków, iak dla tych, którzyby na niem traciłi. Jest ono przeciwnie wszelkim moralnym i politycznym względom, a w kraju naszym nie masz świętszego nad zasadę, która obowiązuje naród, aby był sprawiedliwym dla wierzycieli swoich.«

### Francya.

Z Paryża d. 6. Kwietnia. — W więzieniu Conciergerie osadzono pewną znałomita osobę, poymaną w St. Calais, w Departamencie Sarthe. Nie odpowiada na iadne pytania i niczem się nie chce posilić, postanowiwszy z głodu umrzeć.

Uwięziono Porucznika Bodin, który był dawniej Adjutantem Jenerała Berton.

Przy poymanym w Nantes Pułkowniku Alix miano znaleźć bulletyny Jenerała Berton, oraz wiadomość o związkach iego z rewolucyonistami w różnych miastach, zwłaszcza w Paryżu.

Z Paryża d. 7. Kwietnia. — Z powód rozruchów w Tuluzie, Prefekt Departamentu W wyższej Garumny wydał następujące postanowienie: »W skutku doniesień od Burmistrz



## N i e m c y.

*Od brzegów Menu d. 31. Marca.* — Wojsko Bawarskie liczy piechoty 44,981, a jazdy 7,469; kosztuje zaś rocznie 7 milion. 674,453 Złotych Niemieckich.

Żydzi w Królestwie Bawarskiem podali Seymowi w *Munich* przedstawienie, prosząc, aby im nie wzbraniano zatrudniać się czynnym życiem; chcą bowiem porzucić próżnowanie, i pracą zyskać imię użytecznych obywateli. Dla ochronienia się zaś od dalszych prześladowań gminu żądają, aby ich żydami nie nazywano, i postawiono w równym rzędzie z Chrześciami. Sami oraz chcą się zająć stosownym swoim urządzeniem.

*Z tamtąd d. 9. Kwietnia.* — Baron Berstett, Minister W. Xiążęcia Bawarskiego, miał po zagaieniu tamecznego Seymu mowę, w której wystawił obraz kraju, a między innemi oświadczył: — Woyna ciągle prawie przez 25 lat trwająca, powiększyła znacznie odbył wszelkich płodów przemysłu ludzkiego; wszystkie siły politycznego ciała natężyły się, a przyjemne uczucie pomnożonej czynności nie pozwalało postrzegać złego, które się nieznacznie wzmagało. Za przywróceniem pokoju zmniejszył się odbył płodów, a tymczasem ilość ich powiększała się ciągle. Nienaturalne natężenie ustało powoli. Ztąd pochodzi w Europie obfitość płodów ziemi i wyrobków wszelkiego rodzaju; ztąd brak ich obdytu, ztąd ich taniość, co naybardziej czują wieśniacy. Sam tylko czas może temu zaradzić, co po części zależy od toku, jaki wezmą wielkie polityczne wypadki w Europie. Zawisło także od tego, czyli ludzie z łatwością lub trudnością stosować się będą do okoliczności, czyli dzielnie samych siebie zwyciężając, zrękać się wykwintnych potrzeb życia i chętnie powrócą do prostszego sposobu przodków swoich, lub czyli upornie zostawać zechcą w stanie, którego utrzymać wcale nie mogą.

## Królestwo Polskie.

*Z Warszawy d. 14. Kwietnia.* — W. Marcin Molski, były Brygadier wojsk Pol. Kawaler orderów Krzyża wojskowego i S. Stanisława 3cięj klasy, znany autor tylu poezyi, w nocy wczoraj zakończył życie, miał lat 71.

Pod miastem Gostyninem we wsi Babcie górne, mieszka doktor wstawiony przed kilkudziesiąt laty w Warszawie P. Gallon, trudni się jeszcze dość szczęśliwie leczeniem chorych, a mając lat 113, chodzi co Niedziela

strza w Tuluzie pod d. 25. i 27. b. m. zważając, iż od kilku dni zdarzyły się gorszące wypadki na teatrze tamecznym; iż młodzieńcy, nie będący po większej części dziećmi obywateli tamecznych, lecz uczniami szkół prawa i chirurgii, głośno wynurzyli godne kary życzenia i pozwolili sobie okrzyków przeciwnych okrzykom »Niech żyje Król!« okazujących widoczną dążność do buntu; iż dopuścili się bezprawii względem tych, którzy inny sposób myślenia okazać chcieli; iż sprawcy takich rozruchów, łatwiej na teatrze, niż gdzieindziej znajdą sposobność uwolnienia się od dozoru władz; zważając oraz, iż postępek tych ślepych narzędzi złej chęci, jest przedmiotem ubolewania i gniewu dla spokojnych i wiernych obywateli tego miasta, i że dalsze podobne buntownicze wypadki i podburzania mogą bardziej rozjątrzyć wiernych sług Królewskich i smutne skutki zrządzić; z tych więc przyczyn teatr w Tuluzie ma być do dalszego rozkazu zamknięty, a wszelki tłum ludu na ulicach ma być siłą rozpędzony, i jeśli się za pierwszym napomnieniem nie rozejdzie.

Monitor tutejszy umieścił zatwierdzoną przez Króla uchwałę Izby, nadającą po 2000 franków pensyi roczney lekarzom, którzy dobrowolnie poświęcili się ratowaniu chorych na złołą gorączkę w Barcellonie.

Nad drzwiami Paryskiej szkoły prawa położono napis: Nikt z trzeiłą lub kiiem weyść tu nie może.

Sprawa bankiera Lafitte z Panami Bertrand i Montholon, ukończyła się tak, iak sobie Rząd życzył. Summa zostawiona przez Napoleona w banku Pana Lafitte ma być oddana do depozytu i rozporządzenia Rządu na czas nieograniczony, a w iakimkolwiek bądź wypadku, nie będzie wydana, poki syn byłego Cesarza nie dojdzie do pełnoletności.

Przyjęte z niesłychanym pospiechem przez Izby tymczasowe prawo skarbowe, zostało już podane Królowi, który je zatwierdził. P. de Bonald podał je Monarsze w imieniu Izby Deputowanych.

Sąd Królewski w Aix, wyrokiem z d. 29. Marca, rozkazał ośm osób stawić przed Sądem (*Assis*) Departamentu Wary, mianowicie: Vallego, Salamona, Chaffaroda, Konstantyna, Blancharda, Orcela, tudzież Szeffa batalionu Carona i Spinolę. Ludzie ci obwinieni są o należenie do spisku, w Marsylii i Toulonie przeciwko Rządowi Królewskiemu uknowanego, a raczcy o nie wyjaśnienie czynionych im ze strony pomienionego spisku propozycy.



na mszã o milę do Gostynina wraz z 105 lat mającã żonã swoiã, żyją z sobã lat 83 a razem liczą lat 218.

W d. 25. Lutego odbył się Sejmik Szlachecki w Opatowie pod łaskã JW. Gustawa Hrabiego Małachowskiego. Postem obrany został JW. Józef Baron Horoch, Radcami JW. Stanisław Łubkowski i Antoni Libiszowski. Sekretarzem Sejmiku był W. Ławski.

### R o s s y i a.

Przez osobny dodatek do Gazety Petersburskiej *de Conservateur Impartiale* z d. 28. Marca, ogłoszony został Najwyższy CesarSKI ukaz o nowęj taryfie celnęj, w brzmieniu następującem:

»Z Bożęj Łaski, My Alexander I., i t. d. — Rozważanie gębokie obrotu i wypadków handlu zewnętrznego; rozważanie, które samo tylko może przewodniczyć w układaniu praw handlowych, iaśnie nam ukazało, że nieograniczone pozwolenie wprowadzania wszelkich rękodziel wyrobku zagranicznego, może z czasem stać się szkodliwem dla postępu przemysłu w Państwach Naszych, a nawet zrzãdzić upadek rękodzielni, których liczba już się pomozęła, a które potrzebują ieszcze opieki szczególnej.

Chcąc, z iednej strony uprzędzić tak wielkiej wagi nieprzyzwoitości, z drugiej przemysłowi rękodzielnictwu dać zachęcenie, na które ón przez wzgląd na dobro powszeckne zasluguje, uznaliśmy za potrzebnã: mianować Komitet, poruczając mu przeyrzeć wszystkie urzãdzenia względem wprowadzania i wyprowadzania przez część Europejskã granic Państwa Naszego, pogodzenie tych urzãdzeń tak z połozeniem przemysłu Narodowego, iakoteż z prawami tego rodzaju, będacemi teraz w różnych Państwach Europy, i ułozenie projektu nowęj taryfy.

Rozważywszy z uwagã najściślejszã pomieniony projekt taryfy, i rozkazawszy zdać nam sprawę z pobudek kaźdęj ustawy w nich zawartęj, rozkazaliśmy podać ten projekt do Rady Państwa.

Po wysłuchaniu Rady Państwa, potwierdzając teraz tę taryfę, ze wszystkimi do nięj należacemi załączeniami, tak, iak są tu załączone, nadaliśmy im moc obowiazniącą, we wszystkich portach i na wszystkich komorach

granic Europejskich Państwa Naszego, i rozkazujemy co następuie:

Art. I. Taryfa ta będzie miała moc obowiazniącą we wszystkich portach Państwa Naszego od dnia 31. Marca, a na komorach lądowych od dnia, w którym gdzie doydzie.

Art. II. Linia celna na granicy Państwa od strony Królestwa Polskiego będzie przywróconã, i komory Rossyyskie, które były ustanowione równie w Warszawie, iak i na granicy zewnętrznęj rzezonego Królestwa będą zniesione.

Art. III. Towary zagraniczne, których wprowadzanie do Państwa przez port Odessy jest zakazane, mogą być wpuszczane dla składu; ale nie mogą zgoła być wprowadzanemi na spożycie w mieście i iego obwodzie, i aż do wyprowadzenia ich napowrót morzem, zostawać będą w magazynach, pod dozorem komory i urzędników kwarantanny.

Art. IV. Urzãdzenia względem handlu zamianowego z Czyrkasami i Abasinienami, do którego to urzãdzenia była załączona lista plodów tych krajów, których wprowadzenie jest pozwolone bez opłaty cła, zostają w teyże samej mocy, bez żadnej odmiany.

Art. V. Cukier nierafinowany, wprowadzany do portu Archangela do rafinerii tego miasta, a który na mocy ukazu z d. 7. Marca 1820 roku, nie mógł być wprowadzanym, tylko za opłatę połowęj cła w taryfie połozonej, i tym sposobem cieszył się zmniejszeniem opłaty 60 kopieykami srebrem od puda, ma i nadal płacić 50 kop. srebrem od puda mniej, a niżeli jest cło ustanowione w nowęj taryfie.

Art. VI. Utrzymują się wszystkie opłaty, ustanowione na granicach Naszych lądowych i morskich ukazem Naszym z d. 7. Lipca 1800, na rzecz ustanowień kwarantannowych; na mocy ukazu i ustaw szczególnych; na zysk miast i magazynów Archangela, Teodozyi i Taganrogu: na utrzymanie latarni morskich nad morzem Azowskiem i na Liceum Ryskieliewskie; tudzież wszystkie inne opłaty, które się pod różnemi nazwaniami pobierają od okrętdów w portach morza Bałtyckiego.

Dań w Petersburgu d. 12. Marca 1822.  
(podpis.) »Alexander.«

(Kontrassygn.) Prezydent Rady Państwa,  
»Xiążę Piotr Łopuchin.«

Następuie samã taryfa cła wchodowego i wychodowego, która w ięzyku Rossyyskim już jest wydrukowana, a i wyydzie po Francuzku.